Egzemplarz Obowiązkowy WBP w Kielcach
06. 307/91

24 GODZINY

GAZETA KIELECKA

Środa, 27.03.1991 r. | Nr indeksu 350-729 | 500 Zł | Kielce, Nr 60(239), rok III

Konferencja prasowa w prokuraturze

Hasło: spółki nomenklaturowe

„Furnel", „Drogowiec", „Drewbud–Dolina Nidy" – nazwy tych firm elektryzowały, jako że łączono je z nieuzasadnionymi korzyściami majątkowymi. Zgodnie z ustawą z 21 czerwca ub. r. można dochodzić zwrotu majątku uzyskanego niesłusznie kosztem skarbu państwa. Prokuratura podjęła takie działania, a oto ich wyniki.

„Furnel" – Kieleckie Fabryki Mebli. W lutym skierowano do sądu wniosek o umorzenie postępowania przeciwko dyrektorowi KFM p. **Sylwestrzakowi** – na mocy amnestii. Warunki dzierżawy majątku KFM przez „Furnel" były bezsprzecznie niekorzystne, ale amnestia jest obligatoryjna. Sprawą wojewody, jako organu założycielskiego, jest rozwiązanie problemu – ustalenie: kto i w jaki sposób zwróci poniesione straty. On musi także rozważyć sprawę ewentualnej likwidacji firmy, która wyzbyła się 90 proc. swego majątku.

„Drogowiec"–PSTBR – wojewoda nie zaakceptował wstępnej umowy z przedsiębiorstwem, uważając, że jest ona niekorzystna. Ponieważ „Drogowiec" nie zgodził się na zmianę warunków, sprawy nie ma. Prokuratura nie widzi potrzeby ingerowania w nią.

EKO–„Marlena" – „Transbud". Mieszkańcy domu przy ul. Toporowskiego wnieśli pozew przeciwko „Transbudowi" o unieważnienie przetargu i mają wszelkie dane po temu, by sprawę wygrać. Najważniejsze to to, że „Transbud" sprzedał coś, co do niego nie należało – grunt pod blokiem nie był jego własnością.

Zakup domu przez małżeństwo Dolaków. Prokuratura stoi na stanowisku, iż należy ponownie wycenić budynek, jako że sprzedano go kilka miesięcy po określeniu jego wartości, a transakcję zawierano w czasie ogromnej inflacji. P. Dolakowie powinni dopłacić różnicę w cenie. Wskazanie biegłego należy do prezydenta miasta, który prowadzi tę sprawę.

Segment dla syna zastępcy komendanta KW MO. 22 stycznia prokuratura skierowała do sądu pozew o unieważnienie Zarządu ŚSM z 26 kwietnia 1988 r. Na mocy tej uchwały przyjęto w poczet członków i wyrażono zgodę na odstąpienie segmentu w stanie surowym synowi p. **Smolarskiego**. Było to działanie niezgodne z prawem spółdzielczym, zabraniającym zbywania praw do lokalu, w którym pierwszy właściciel nie mieszkał.

„Dolina Nidy" – „Drewbud". 18 marca wysłano wniosek do ministra sprawiedliwości o rewizję nadzwyczajną domagającą się uchylenia wpisu wymienionej spółki. Na podstawie materiałów dostarczonych przez Izbę Skarbową stwierdzono, że przystępując do spółki zakłady „Dolina Nidy" 36–krotnie zaniżyły wartość swego majątku. W związku z fałszywymi oświadczeniami złożonymi w chwili rejestracji spółki, w stosunku do osób je składających, wszczęte zostanie oddzielne postępowanie karne.

dokończenie na str. 2

Fot. M. Łapiński

Konkurs za 10 milionów w piątek

Zajście na przejściu

Poniedziałkowy wieczór 25 marca. Policjant, jadący ze swym dysponentem patrolowym „polonezem", potrącił w rejonie przejścia dla pieszych, na wprost dworca PKS w Kielcach, młodego mężczyznę. Niedługo potem okolica rozjarzyła się dziesiątkami migających świateł na dachach radiowozów. Policjanci zatrzymali ruch kołowy od strony ulicy Buczka. Nasz fotoreporter, zmierzający na miejsce wypadku, usłyszał plotkę, że „ponoć rozbił się helikopter". Według relacji świadka zajścia, **Tadeusza Młodawskiego** z Luta gmina Stąporków i innych ludzi z tłumu, m.in. kobiety przybyłej autobusem z Włoszczowej, „nadjeżdżający "polonez„ czynił dużo hałasu, co świadczyłoby, że jechał szybko". Słychać było pisk opon, uderzenie, a potem wszyscy zwrócili oczy w stronę człowieka leżącego na jezdni. Zielono–czerwona kurtka w czarne pasy, ślady hamowania o długości ok. 15 kroków i jeszcze jeden fakt... policjant włączył niebieskie sygnalizatory po spowodowaniu wypadku. Tyle zaobserwował tłum.

Poszkodowany dwudziestokilkuletni mieszkaniec Górna trafił do policyjnego szpitala, przy ul. Ogrodowej, bo akurat tam chirurgia pełniła ostry dyżur. Gdy weszliśmy, właśnie lekarz zszywał mu głowę. Pacjent przyznał, że „wypił butelkę wódki we trzech". Jednak nie wiedział dlaczego się tu znalazł... Dr nauk medycznych **Stanisław Głuszek** wyjaśnił, że pacjent cierpi m.in. na „niepamięć wsteczną spowodowaną wstrząśnieniem mózgu i jest w stanie po użyciu alkoholu".

Kierowcę radiowozu spotykamy na badaniu trzeźwości w komendzie przy ul. Buczka. „0,00 promila". Pamięta, że po uderzeniu pieszego, który niespodziewanie, samotnie, wtargnął na jezdnię, zdążył podłożyć leżącemu koc pod głowę, a potem musiał schować się przed linczem wewnątrz radiowozu. Włączył sygnalizację, żeby ostrzec nadjeżdżających. Jechał najwyżej sześćdziesiątką.

15 kroków hamowania zmierzone na oko równają się 15 metrom zmierzonym policyjnym aparatem. A to odpowiada pięćdziesiątce–sześćdziesiątce na liczniku. Początkowo rozbieżne i stronnicze relacje stron łączą się. Powiało sensacją, której nie było.

R. KASPRZYK

Fot. G. Romański

30 minut po wypadku byliśmy obecni przy zakładaniu szwów na głowie potrąconego. Uzyskaliśmy zgodę tylko na ujęcie „bez twarzy".

Co roku 27 marca ludzie teatru obchodzą swoje święto. Dostają wówczas gratulacje, kwiaty, brawa. Zgodnie z tradycją, także w tym roku aktorzy, pracownicy techniczni i administracyjni Teatru im. S. Żeromskiego i PTLiA „Kubuś" na spotkaniu w pałacyku Zielińskiego otrzymali życzenia oraz nagrody z rąk wojewody kieleckiego Józefa Płoskonki i prezydenta Kielc Roberta Rzepki. O uhonorowaniu wyróżniających się pracowników nie zapomnieli dyrektorzy obu scen: Irena Dragan i Wojciech Boratyński.

Święto Teatru

Największą satysfakcją dla artystów jest udział w udanych przedstawieniach: mądrych, wywołujących zainteresowanie widzów. I tego wypada życzyć kieleckim artystom, nie tylko od święta.

(mei)

Gorzki finał słodkiej kampanii

Kilka lat temu cukier kupowaliśmy na kartki. Na szczęście owe czasy się skończyły. W br. cukrownie w kraju wyprodukowały około 2 mln 60 tysięcy ton słodkiego towaru i nikt nie chce tego kupić.

Cukrownia „Łubna" w Kazimierzy Wielkiej podczas ostatniej kampanii nie ubiła dobrego interesu. Wyprodukowany cukier sprzedaje teraz po cenie niższej od kosztów własnych. Złożyło się na to kilka przyczyn.

„Łubna" na czas kampanii podpisała z plantatorami buraków cukrowych umowy, wg których za 1 tonę buraków płaciła 165 tys. zł. Nadwyżki surowca, jakie pozostały, rolnik mógł sprzedać za 70 proc. od ceny podstawowej. Ale chłopi wymusili od wielu przetwórni stuprocentową zapłatę od sprzedawanych nadwyżek. W rezultacie cukrownie nie dość tego, że kupiły za dużo buraków to jeszcze po nieopłacalnej cenie. W magazynach „Łubnej" np. znalazło się 194 tys. ton buraków. Zakład w optymalnych warunkach może przerobić ich tylko 150 tysięcy. W wyniku wydanych przez rząd T. Mazowieckiego przepisów demonopolizacyjnych, „Łubna" została odłączona od Przedsiębiorstwa Cukrowego w Kielcach. Stała się jednostką samodzielną. Żaden inny zakład, jak to bywało wcześniej, nie miał już w tej chwili obowiązku odkupić od niej nadwyżki surowca. Oprócz tego była tu awaria kotła parowego. Stanęła cała produkcja.

dokończenie na str. 2

Według Einsteina?

Ilu kielczan przyszło na ubiegłotygodniowe spotkanie z Tadeuszem Mazowieckim? Żądny wiedzy sięgnąłem po lokalną prasę. „Ponad dwieście osób" – zawyrokowało poniedziałkowe „Słowo Ludu". „Blisko osiemset osób" – stwierdziła reporterka „Gazety Lokalnej". „Echo Dnia" uznało, że nikogo oprócz senatora, posłów i wojewody nie warto policzyć. Dyplomatycznie wybrnął wysłannik „Gazety Kieleckiej" – zauważył „dużą liczbę osób".

Rzetelna informacja to podstawa dobrej gazety – głosi jeden z kanonów sztuki dziennikarskiej. Na szczęście dla kieleckiej prasy, żył kiedyś niejaki Einstein i wymyślił tzw. teorię względności.

Dżdżownice pod Chęcinami!

Spółdzielnia Produkcji Rolniczej „Piast" w Tokarni koło Chęcin zajmuje się m.in. wytwarzaniem biohumusu. Jest to nawóz do użyźniania gleby służącej produkcji zdrowej żywności. Do powstania tego nawozu niezbędne są kalifornijskie dżdżownice. Te niezwykle pożyteczne stworzenia, poubojowe odpady trzody, bydła, drobiu, a także słomę „przetwarzają" na biohumus. Tym więc sposobem chronią środowisko przed zanieczyszczeniem i dostarczają nawóz do użyźniania gleby.

Skąd zatem kalifornijskie dżdżownice pod Chęcinami? Otóż SPR „Piast" w Tokarni we współpracy z Instytutem Przemysłu Mięsnego i Tłuszczowego w Warszawie już trzeci rok prowadzi doświadczenia i produkuje biohumus. Tą specjalistyczną dziedziną „pomocy" dla rolnictwa, zajmuje się zakład w Mostkach. W tym roku dostarczy ok. 1.000 m sześc. biohumusu. Nawóz ten zakupują rolnicy, ogrodnicy, działkowicze w sklepach spółdzielni w Kielcach, Tokarni i Mostkach.

Niebawem, właśnie w Mostkach wytworzone zostanie tzw. podłoże do produkcji pieczarek (nowość). Pierwsze partie tego „nawozu" zostaną wykorzystane we własnej, spółdzielczej pieczarkarni w Kopaninach k. Końskich. Inni producenci pieczarek mogą już składać zamówienia.

(lech)

HASŁO: spółki nomenklaturowe

dokończenie ze str. 1

Dyrektor Czajor z UW mówiąc o skali zjawiska dodał, że spośród 120 przedsiębiorstw, dla których organem założycielskim jest wojewoda, 45 zawiązało spółki prawa handlowego. Kilka z nich dopuściło się nieprawidłowości, czy to w ocenie wartości majątku, czy określenie warunków dzierżawy, narażając skarb państwa na straty. Oprócz wymienionych jeszcze trzy podejrzane są o podobne praktyki. Jeśli zarzuty potwierdzą się, sprawy zostaną przekazane do sądu.

Niestety, chociaż zgodnie z ustawą wiele innych organów ma prawo składać pozwy w sprawie odzyskania nieuzasadnionych korzyści (rady pracownicze, dyrekcje itd.), to jednak, jak dotychczas ich jedynymi autorami są prokuratorzy. Przyczyna tego stanu rzeczy jest oczywista – załogi i dyrekcje są zadowolone z faktu wejścia w spółki z innymi firmami, a interes skarbu państwa jest dla nich mało ważny. Obojętny stosunek do sprawy widać także po zainteresowaniu specjalnymi dyżurami organizowanymi przez prokuraturę liczącą na informacje od społeczeństwa. W sumie, do prokuratur zgłosiło się zaledwie 9 osób, a ze skarg dotyczących zakładów pracy była dokładnie jedna.

Lid

UWAGA SKLEPY! UWAGA SKLEPY!

Zaprasza codziennie w godz. 10.00-17.00

HURTOWNIA ZABAWEK!
HURTOWNIA ZABAWEK!
HURTOWNIA ZABAWEK!
HURTOWNIA ZABAWEK!

Z DNIA NA DZIEŃ

Atrakcyjną amerykańską suknię ślubną – sprzedam. Jędrzejów, tel. 617–74. 634–I

Videofilmowanie Kielce, tel. 31–23–22. 564–I

Wykonuję z kamienia posadzki, okładziny, kominki Oferty nr 62–O/03 Agencja Reklamowa Kielce, pl. Wolności 2. 62–O/03

Grażyna Irena Kościelska zgubiła świadectwo IV LO Kielce, wystawione w 1969 r. 205–ZI

Paweł Pawlik zgubił bilet wolnej jazdy PKS. 646–I

Zginęła legitymacja szkolna Wojciech Matusiak ZSB Kielce. 649–I

W dniu 21 marca zgubiono następujące dokumenty: dowód osobisty, prawo jazdy, kartę rejestracyjną samochodu "fiat„ 126p, ubezpieczenie "Westy„ oraz legitymację dziennikarską "Gazety Kieleckiej„ na nazwisko Ryszard Puch. Zwrot za nagrodą pod adresem: redakcja "Gazety Kieleckiej„ Kielce, ul. Złota 3. 110–ZI

"Poloneza„ (86) – sprzedam. Busko, tel. 40–10. 176–ZE

Łopatę mechaniczną – sprzedam. Kielce, tel. 66–27–94. 401–ZE

„Poloneza" (34.000 km) – tanio sprzedam. Kielce, tel. 403–74. 612–I

Sprzedam: „VW passata" 1,6D (88), „opla kadetta" 1,6D (88), „volvo" 340DL diesel (87), „tarpana" 239D (89). Kielce, tel. 66–73–97. 169–ZE

„Fiata" 126p (80) – tanio sprzedam. Częstochowa, ul. Szymanowskiego 20/13, tel. 476–70. C–544

„126p" (77) – sprzedam. Kielce, tel. 25–620. 648–I

Przyczepę campingową N 126 (starą) – sprzedam. Kielce, tel. 250–47. 647–I

Przyczepę campingową, siatkę ocynk. 1500x50x3, rury czarne o przekr. 115 – sprzedam. Kielce, ul. Zagórska 212. 642–I

Samochód dostawczy „mazda" (87) diesel stan idealny – sprzedam. Kielce, tel. 209–20. 173–ZE

„126P (83) – sprzedam. Kielce, ul. Wojska Polskiego 114. 780–E

"Robura„ (88/89) – sprzedam. Morawica, ul. Wolności 23 Kielce, tel. 11–46–44. 777–E

"Mazdę„ 626 (85) – sprzedam. Daf–Chłodnia, ład. 14t. Kielce, tel. 32–57–27. 792–E

Atrakcyjną suknię ślubną z pracowni "WANDA„ – sprzedam. Częstochowa, ős. Północ, ul. Kosmowskiej 4/72. C–531

„POLNED" Kielce, tel. 521–65, ul. Jagiellońska

zatrudni:

SPRZEDAWCÓW

oraz na terenie Warszawy

KIEROWNIKA BUDOWY ELEKTROMONTERÓW.

119–ZR

Dla alergików

Wiosna – czas rozkwitających roślin, zachwyca jednych, a drugim przysparza cierpień. Coraz częściej na ulicach spotykamy zakatarzonych i załzawionych alergików. Wychodząc naprzeciw ich potrzebom 18.03. br. zorganizowane zostało w Krakowie sympozjum naukowe na temat nowego leku przeciwhistaminowego – „hismanal". Organizatorami były firmy farmaceutyczne „Janssen Pharmaceutica" z Belgii i Rzeszowskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa". W sympozjum wzięli również udział kieleccy lekarze.

„Hismanal" – to lek nowej generacji, który ma przynieść ulgę zarówno dorosłym, jak i dzieciom – wszystkim dotkniętym wiosenną alergiczną dolegliwością – pyłkowicą. Jak zapowiedzieli przedstawiciele firm promujących nowy lek, będzie on dostępny w aptekach już w kwietniu.

BA–SIA

Zadanie tygodnia

Litery z ciemnych pól są elementami hasła końcowego, zgodnie z numeracją w prawych dolnych rogach kratek.

Znaczenie wyrazów:

Poziomo: 1. Niewinne „przekupstwo" 5. Pospolity „arras" 6. Bezwartościowy „medal" 7. „Papiery" CBOS

Pionowo: 1. „Terytorium" SWAPO 2. „Tanie" uznanie 3. „Skrzydlate" żeglarze 4. Zwisy męskie

Opracował T.S.

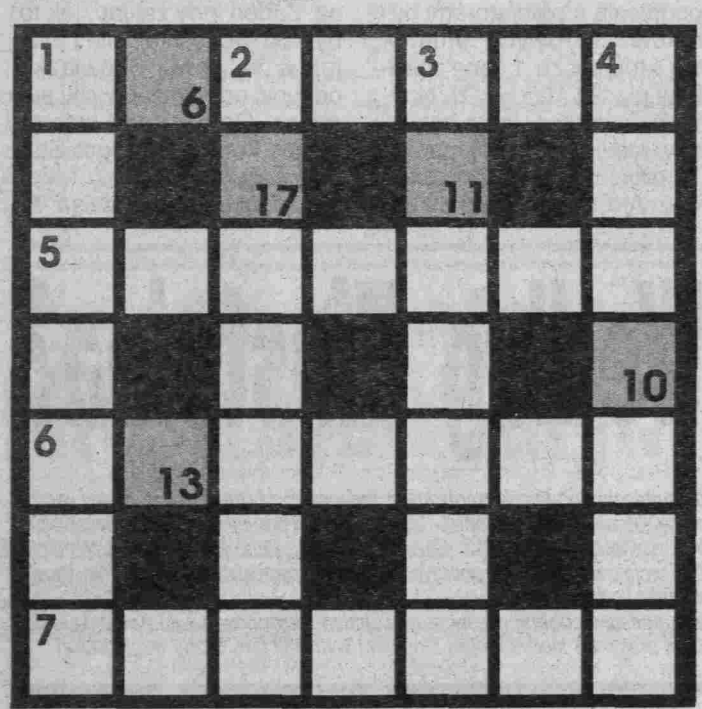

Gorzki finał słodkiej kampanii

dokończenie ze str. 1

Buraki gniły na składzie, obniżały swoją cukrową wartość, co naraziło zakład na straty. 23 lutego tego roku „Łubna" zakończyła kampanię. Wyprodukowała – z dużymi stratami – 17.396 ton towaru i również ze stratami sprzedaje go teraz po niskiej cenie.

Mieczysław Podsiedlik, dyrektor do spraw technicznych ma nadzieję, że ten kryzys jest przejściowy. Cukier sprzedają tanio, aby egzystować. Kiedy bank da im nisk oprocentowane kredyty, deficyt się zrefunduje i wyjdzie się „z dołka". W zakładzie podjęte zostały prace inwestycyjne, które unowocześnią technologię i obniżą koszty produkcji.

(dob)

Kombatanci

Pod przewodnictwem **Konrada Matysiaka**, odbyło się zebranie koła byłych żołnierzy 4 pp Leg. AK. Uczestniczył w nim prezes kieleckiego Zarządu Okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej mjr **Kazimierz Łęski „Bończa"**.

Mjr „Bończa" mówiąc o sytuacji w kraju, stwierdził, że związek akowców nie da się wciągnąć w żadne rozgrywki polityczne i nie pozwoli sobą manipulować. Nawołując byłych żołnierzy AK do aktywnej działalności w związku, przypomniał, że kielecki Zarząd Okręgu SZŻ AK prowadzi tzw. księgę hańby, w której powinny się znaleźć nazwiska wszystkich, którzy kiedyś tak hojnie ferowali wyroki na akowców.

(tsz)

PW „KONEX" S.C.

Oferuje

POMARAŃCZE

RYBY

I PRZETWORY RYBNE

po cenach konkurencyjnych.

KOŃSKIE, tel. 67–71, ul. Wojska Polskiego 5a/5

128–ZR

TV DZIŚ

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry" – poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole"
9.35 „Przyjemne z pożytecznym"
10.00 „Dynastia" (76) – serial prod. USA
10.55 Aktualności telegazety
11.00–14.55 Telewizja edukacyjna
11.00 „Kameleon" – program dla dzieci
11.30 Sylwetki historyczne
12.00 My dorośli
12.30 Język i my – Co to jest styl (cz. 2)
13.05 Agroszkoła – Gleba jak puch
13.35 Rolniczy film oświatowy „Higiena pszczół"
14.05 „Świat roślin" – galeria przodków„ (1) – film prod. czech.
14.30 Uniwersytet Nauczycielski – Matematyka w szkole podstawowej, klasa VI
14.55 Program dnia
15.00 "Pogranicze„ – "Trzy portrety Wiesława Sautera„ – film dok.
15.30 Z archiwum polskiej piosenki
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video–Top
16.20 Kino nastolatków: "Jeden rok w pewnej szkole„ (11) – serial prod. czechosłowackiej
16.50 Dla młodych widzów: "Sami o sobie„
17.15 Teleexpress
17.35 "System„
18.00 10 minut
18.10 "Klinika zdrowego człowieka„
18.30 "Skarbiec„ – magazyn historyczny
19.15 Dobranoc: "Wodnik Szuwarek„
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia„ (76) – serial prod. USA
21.00 Studio Sport
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 "Rozmowy z Nikodemem„ (synod ogólnopolski)
23.25 Język angielski (21)

PROGRAM II

7.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 "Ulica Sezamkowa„ – program dla dzieci
9.10 "Czterdziestolatek„ (8) – "Otwarcie trasy, czas wolny„ – serial TP
10.00 CNN
10.15 Magazyn "Telewizji śniadaniowej„
11.00 "Kolejka elektryczna„ – film fab. prod. węgierskiej
12.40 "Odżyje, aby rzec, że słońce świeci„ – wiersze Osipa Mandelsztama
13.05 Recital organowy Marka Kudlickiego
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Poznań na antenie "dwójki„
15.00 "Ulica Sezamkowa„ – program dla dzieci
16.00 "Dookoła świata„ – "Szlakiem polskich misjonarzy w Japonii„
16.30 "Nie jestem aniołem„ – reportaż Joanny Chichockiej–Guli
17.00 "Zmiennicy„ (4) – "Typowa logika damsko–męska„ – serial TP
18.00 Program lokalny
18.30 "MASH„ (19) – serial prod. USA
19.00 Reportaż
19.30 Język francuski (17)
20.00 "Przegląd muzyczny„
21.00 "Ze wszystkich stron„ – "Dlaczego nie powrócę„ – reportaż Marka Maidisa
21.30 Panorama dnia
21.45 "W labiryncie„ – serial TP
22.15 "997„ – kronika policyjna
23.15 Sport
23.25 CNN

Wydawca: „Drogowiec" Sp. z o.o. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Juliusz Jan Braun, z-ca redaktora naczelnego Anna Krawiecka: sekretarz redakcji: Maria Mudryk, redaktor graficzny: Andrzej Zawada, redaktor wydania: Artur Jarosz, redaktor dyżurny: Tomasz Natkaniec. Adres redakcji: 25-015 Kielce, ul. Złota 3, telefony: 466-89, 424-98. Adres pocztowy: 25-953 Kielce 12, skr. poczt. 23. Redakcja w Częstochowie - z-cy redaktora naczelnego: Longin Kaczanowski, Marian P. Rawinis, sekretarz redakcji: Emilia Zapała. Adres redakcji: 42-200 Częstochowa 17, Al. NMP 43, skr. poczt. 560. tel. 449-75, 449-88. Druk: „Drogowiec" Sp. z o.o. Kielce, ul. Skrajna 76.

Pachnie ciastem i podłogową pastą

Idą święta

Przedświąteczna krzątanina jeszcze się na dobre nie rozpoczęła. Nic dziwnego. Wielkanoc wypada w tym roku w końcu miesiąca – z zakupami trzeba poczekać do wypłaty.

Do wiosennych porządków można się jednak już zabrać. Okna. Nie ma nic gorszego niż ich mycie. Maże się to, schnąć nie chce, a ile trzeba się namachać! Już myślimy sobie, że w zasadzie tylko je przetrzeć z wierzchu i po kłopocie, a tu sąsiadka z dołu zatrzymuje nas znienacka i słodziutkim głosem pyta: „Co to, w tym roku okien nie myjemy?..."

Potem – odkurzanie, pastowanie. I zwykłe awantury: kto tym razem trzepie dywan, kto zaniesie tobół do magla. Gospodynie o słabszym charakterze i małej zdolności przekonywania, dla świętego spokoju, zrobią to same. Te bardziej stanowcze i potrafiące zadbać o swoje interesy zapędzą domowników do roboty.

Z podwórka dobiega słabe kłapanie trzepaczki, świadczące niezaprzeczalnie o braku entuzjazmu u męża i głębokiej pogardzie dla „babskiej roboty". Ale nie należy się tym przejmować – dywan lepiej lub gorzej, ale zostanie jednak wytrzepany.

Pucowanie, czyszczenie. Ambitna pani domu nie położy się spać zanim nie wyszoruje do połysku ostatniego srebrnego widelca, nie umyje ostatniej półki w kredensie, nie uprasuje ostatniego ręcznika. Na drugi dzień będzie co prawda w pracy przysypiać, ale obudzi się szybko zlana potem na myśl, że w sklepach znów może zabraknąć szynki, a po chleb trzeba stać w tasiemcowych ogonkach.

Wypłata. Sporządzamy listę zakupów i dostajemy gęsiej skórki, bo wychodzi na to, że trzeba będzie wydać większą część pensji. Za co żyć przez cały następny miesiąc? Ale tradycja to tradycja: świąteczny stół musi uginać się pod ciężarem mięs, bab i mazurków. Nic to, że potem znów nie obędzie się bez „raphacholiny" i „walidolu".

A przy świątecznym stole znów będziemy narzekać: na brak pieniędzy, na ciężkie życie, na biedę i niedostatek. I wznosić toasty za lepsze i bogatsze święta w przyszłym roku.

A może by tak nie narzekać, a raczej pomyśleć o tych, którzy święta spędzą skromnie, może samotnie. A największą ozdobą świątecznego stołu będzie cukrowy baranek i malowana palma...

Wesołych Świąt!

B. KOZIEŁ

Rekolekcje z ojcem Kłoczkowskim

Jako ostatnie z serii rekolekcji wielkopostnych tradycyjnie już odbywają się w Kielcach rekolekcje dla nauczycieli w seminaryjnym kościele Świętej Trójcy. Prowadzi je w tym roku jeden z najpopularniejszych duszpasterzy akademickich, pisarz i publicysta, dominikanin o. Jan Andrzej Kłoczowski.

– Rekolekcje to czas refleksji nad sobą, nad swoją wiarą. Jaka jest dziś sytuacja polskiego Kościoła?

– Kościół, podobnie jak całe społeczeństwo, znalazł się w sytuacji, którą nazwałbym „szokiem zwycięstwa". Marzyliśmy o tym, by zdobyć wolność – ale wydawało się nam, że będzie to trwało bardzo długo. Wszystko co prawdziwe przychodzi niespodziewanie. I tak właśnie – częściowo przygotowane, ale częściowo nie przygotowane – przyszło zwycięstwo. Simone Weill pisze, że najniebezpieczniejszym momentem w życiu człowieka jest moment zwycięstwa. Nie klęski, ale zwycięstwa.

Zadaniem, jakie przed nami stoi jest przede wszystkim umocnienie zwycięstwa. Musi się ono dokonać najpierw w człowieku, aby ludzie dojrzeli do wolności i chcieli żyć w wolności. A to nie jest takie proste. Czas, który idzie będzie czasem, w którym będziemy musieli opowiedzieć się za Kościołem nie tylko „przeciw komunie" – ale za ewangelią.

– Kościołowi zarzuca się dziś nadmierną ekspansywność, dążenie do umacniania struktur zewnętrznych.

– To raczej do Kościoła wpychają się rozmaite tendencje polityczne i nie tylko polityczne. Jest np. poświęcenie fabryki. Czy ksiądz ma odmówić pobłogosławienia miejsca pracy ludzi, którzy o to proszą? A jak przyjdzie – to jest krzyk, że Kościół się wszędzie wpycha. Proszę zwrócić uwagę, że aurę politycznego zaangażowania Kościoła tworzą nie biskupi, ale działacze polityczni, którzy bardzo chętnie powołują się na wartości chrześcijańskie i jakby się nimi licytują. Taka sytuacja budzi pełen zaniepokojenia dystans ze strony odpowiedzialnych duszpasterzy, którzy nie chcieliby, aby Kościół został wmanewrowany w walkę pomiędzy partiami.

Rolą Kościoła jest być przy człowieku w budowaniu wartości, a nie w podejmowaniu konkretnych opcji politycznych. Dla katolika ważne jest, by ta opcja mieściła się w jakimś przedziale wartości chrześcijańskich. Bardzo trudno jednak wyprowadzić z ewangelii wskazania, by np. opowiedzieć się za określoną formą rolnictwa. To już są inne wybory. I trudno postawić za tym księdza z wodą święconą.

– Dawniej łatwiej było określić, po której stronie stoi Kościół?

– Wszyscy wiedzieliśmy, po której stronie stoimy... boję się, aby teraz Kościół nie stał się narzędziem rozgrywki politycznej. Proszę zwrócić uwagę na neutralne stanowisko Kościoła wobec ostrych nawet sporów politycznych.

– A kwestia religii w szkole?

– Po pierwsze: religia w szkole jest dobrowolna. Od mądrości duszpasterskiej katechety zależy, żeby ci, którzy nie biorą udziału w lekcjach religii byli traktowani normalnie. To znaczy z mądrością, szacunkiem, tolerancją.

– Każda z trzech wizyt Jana Pawła II wnosiła coś ważnego także w wymiarze społecznym. Czego teraz możemy oczekiwać w związku ze zbliżającą się pielgrzymką?

– Ja oczekuję i modlę się o to, by był to czas, w którym mocno postawimy sobie pytanie o dojrzałość naszej wiary. Wiążę to z I pielgrzymką i „bierzmowaniem" naszej historii na Błoniach krakowskich. Teraz padnie pytanie o to, cośmy z tym zrobili. Jaki jest stopień dojrzałości naszej wiary. Jan Paweł II mówi zawsze: „Odkrywam wolność wraz z doświadczeniem odpowiedzialności". Otrzymaliście wolność – czy jesteście odpowiedzialni?

– Imię Jana Pawła II związane jest na zawsze z „Solidarnością".

– Boję się czasem, że rozmyła się nam ta wielka perspektywa SOLIDARNOŚCI. W opętańczych sporach, wielki etos „Solidarności" jakby się gdzieś zagubił. Pewno dziś musi przybrać inny kształt. Czy etos „Solidarności" nie ma się stać etosem obywatelskim? To jakby inny rodzaj odpowiedzialności.

Fot. Tadeusz Szmidt

Rola społeczna Kościoła polega na ustalaniu kanonu fundamentalnych wartości. Wartości na poziomie preambuły do Konstytucji, a nie konkretnych sposobów realizacji, które mogą być różne.

Umieliśmy odnaleźć bliskość wartości ogólnoludzkich i chrześcijańskich w oporze przeciw totalitarnej władzy. To był fenomen polski. Nie odrzucajmy tego doświadczenia. Ludzie różnych orientacji światopoglądowych znajdowali zgodę we wspólnej wizji świata, w której było miejsce dla ewangelicznej wizji człowieka. Jan Paweł II mówi do wierzących językiem ewangelii, a do całego świata językiem praw człowieka. I gdzieś na styku tych dwu rzeczywistości powinna się znaleźć nasza debata na temat wizji człowieka, która winna stać u podstaw ładu konstytucyjnego w Polsce.

– Dziękuję za rozmowę.

Z o. JANEM ANDRZEJEM KŁOCZOWSKIM OP rozmawiał JULIUSZ J. BRAUN

Są wśród nas...

Starsza, schludnie ubrana kobieta ukradkiem rozgląda się wokół siebie i ledwie zauważalnym ruchem wyjmuje coś z kosza na śmieci. Odruchowo spuszczam oczy. Zażenowanie czy wstyd? Chyba wstyd... Nie za tę kobietę, lecz za siebie, że mimowolnie stałam się świadkiem jej upokorzenia. Również za państwo, w którym przyszło mi żyć, a którego obywatele, po latach pracy, szukają pomocy w koszach na śmieci. A przecież nie są clochardami, dla których jest to styl życia, im po prostu nie starcza do pierwszego. Powie ktoś: kryzys, gospodarka wolnorynkowa, okres przejściowy i obiektywne trudności... Niby wszystko jasne, lecz nie zmienia to wrażenia, że ludzi tych oszukano, „nabito w butelkę". Kazano pracować dla ojczyzny, obiecując spokojną starość, a zamiast tego mają dziś upokorzenia i strach... Strach, że jutro będzie jeszcze gorzej, bo ceny znów pójdą w górę.

– Proszę pół kilograma cukru i butelkę mleka – kobieta skrupulatnie sprawdza zawartość wytartego portfela.

– Jest tylko pełne; podać?

– Nie, dziękuję... – zmieszana odchodzi.

Ile takich scenek każdego dnia rozgrywa się w naszych sklepach? Ilu ludzi, ile razy na początku każdego miesiąca przelicza swe pensje czy emerytury, by stwierdzić, że tym razem naprawdę nie mają z czego zapłacić czynszu.

Najniższa renta (dla inwalidów tzw. III grupy) to 459 tys. zł, najniższa emerytura, renta rodzinna i inwalidzka I i II grupy to 595 tys. złotych. Jak wyżyć z takich pieniędzy? Nie jest to tylko problem ludzi starszych i samotnych. Niejednokrotnie za 600 tys. zł trzeba wyżywić siebie i dzieci. Na Kielecczyźnie sytuacja taka dotyka 23 tys. ludzi otrzymujących z ZUS minimalne świadczenia. Dobra nazwa...

W zeszłym roku z różnych form pomocy udzielanej przez Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej skorzystało ponad 60 tys. osób, w tym ok. 3 tys. ludzi pobierało stałe świadczenia (90 % najniższej emerytury). Do niedawna byli to głównie ludzie starsi – kobiety powyżej 60 lat, mężczyźni, którzy ukończyli 65 rok życia oraz niepełnosprawni. Teraz liczba ta wzrosła o tzw. środowiska zubożałe – osoby samotnie wychowujące dzieci i bezrobotnych.

Czy te 60 tys. to wszyscy będący w potrzebie? A może są i tacy, którzy ze względów ambicjonalnych o pomoc tę nie poproszą?

Ostatnie lata przyniosły ogromną, ciągle postępującą pauperyzację społeczeństwa. Dotknęła ona wszystkich, ale najbardziej tych, którzy mają najmniej. Pomyślmy o tym przy wielkanocnym śniadaniu, narzekając, że szynka taka droga, a przesolona. Może są tacy, którzy nie będą jej w te święta jedli.

IWONA SINKIEWICZ

Fot. G. Romański

ŚWIĄTECZNA OBNIŻKA CEN!!!

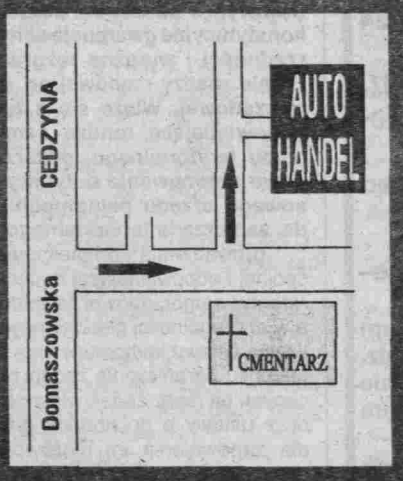

AUTO–HANDEL
Andrzej Kupis

posiada w ciągłej sprzedaży samochody marek wschodnich i zachodnich.

Obecnie firma proponuje:

1. „seat ibiza" 1,5 CLX 1989 r. z 60 mln na 55 mln
2. „fiat ritmo" 1,7 CLD 1985 r. z 43 mln na 40 mln
3. „fiat uno" 1,3 D 1986 r. z 44 mln na 41 mln
4. „volkswagen polo" 1,0 L 1985 r. z 43 na 40 mln
5. „volkswagen polo" 1,0 L 1985 r. z 44 mln na 40 mln
6. „volkswagen polo" 1,3 D 1987 r. z 62 mln na 58 mln
7. „ford fiesta" 1,6 D 1988 r. z 62 mln na 60 mln
8. „ford sierra" 1,8 turbo diesel 1990 r.
9. „skoda" 105 L 1988 r. z 36 mln na 34 mln
10. „łada" 2105 1500 1983 r. z 15,5 mln na 15 mln
11. „opel kadett" 1,2 S 1989 r. z 74 mln na 70 mln
12. „peugeot" 205 XS 1990 r. z 78 mln na 74 mln.

Cło oraz podatek obrotowy wliczany jest w ceny samochodów (kupującego nie obowiązuje podatek od rejestracji pojazdu).

Kielce Cedzyna,
ul. Cedro Mazur 6,
tel. 22–102.

203–R

W Suchedniowie

Jesienią tego roku Suchedniów będzie miał automatyczną centralę telefoniczną na trzy tysiące numerów. Żeby do tego doszło, trzeba jak najszybciej wpłacić na konto PPiTT pierwszą ratę – 1,5 mld zł. Dlatego władze gminne z udziałem suchedniowskich przedsiębiorstw zawiążą społeczny komitet telefonizacji.

W kasie gminnej nie ma pieniędzy na centralę telefoniczną, gdyż gmina zaangażowana jest w budowę m.in. ujęć wody i gazyfikację. Jak przyznają burmistrz i jego zastępca p.p. JERZY ŻMIJEWSKI i SŁAWOMIR OBARSKI, w br. na inwestycje przeznaczono 7 mld zł, tylko dlatego że „wysoko postawiono poprzeczkę po stronie dochodów".

Przede wszystkim samorządowcy z Suchedniowa liczą na wpływy z 340 zakładów rzemieślniczych. Trudna sytuacja nie tylko FUT (Fabryki Urządzeń Transportowych) i ZWK (Zakładów Wyrobów Kamionkowych) „Marywil", nie nastraja moich rozmówców radośnie. Przypominają, że na początku tego roku w gminie było 800 bezrobotnych.

Podstawowe zadania gminy to zapewnienia mieszkańcom wody i gazu. Na trwającą już 8 lat budowę ujęcia wody potrzeba jeszcze ok. 7 mld zł, by doprowadzić ją do miasta „(...) Patrząc optymistycznie, może zakończymy tę inwestycję w 1993 r. – mówi wiceburmistrz – (...) Czeka nas jeszcze wybudowanie nowego ujęcia wody dla czterech sołectw w Michniowie (...)"

Prace postępują, bo mieszkańcy utworzyli społeczne komitety i razem z gminą, w myśl zasady: połowę wy, połowę my, pracują na rzecz dobra wspólnego. Gmina przeznacza środki m.in. na zakup materiałów, mieszkańcy wykonują prace ziemne i porządkowe. Ta forma współpracy jest bardzo efektywna. W zeszłym roku tym sposobem wykonano 30 km gazociągu.

Wiele kłopotów pracownikom urzędu gminnego i mieszkańcom przysparza bałagan panujący w dokumentach. Jest to rezultat m.in. ustawy uwłaszczeniowej z 1971 r. Ówcześni urzędnicy nie mieli z tym większych problemów. Wystarczył krótki zapis: **„własność Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kielcach".** Dziś wiele czasu poświęca się na wyszukiwanie odpowiednich archiwaliów (niektóre – te XIX-wieczne są aż w Radomiu). Celowe byłoby ponowne dokonanie pomiarów całego miasta. **„(...) Kulą u nogi naszego urzędu są znaczne nieścisłości między stanem faktycznym a geodezyjnym (...) Ok. 80 % przyjmowanych przez nas interesantów przychodzi ze względu na nieścisłości i niedokładności, które poczyniono w dokumentach w minionych latach".**

Dla gminy najkorzystniejsze byłoby zastosowanie ustawy o zasiedzeniu: 30 lat pod zarządem gminy i obiekt jest jej własnością. Ale tego prawo – w odniesieniu do gmin – nie przewiduje. **„(...) Na szkoleniach, zwłaszcza na początku, tak wiele mówiono nam i przekonywano o przepisach mających nam ułatwiać prace (...) Samorządność powinna być samorządnością"** – kończą rozgoryczeni moi rozmówcy.

Opłata miejscowa

Ustawa z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. nr 9, poz. 31) zawiera wiele upoważnień ustawowych dla rad gmin do uregulowania wielu kwestii związanych z podatkami i opłatami lokalnymi. Wszystkie te kwestie mogą być uregulowane tylko w drodze przepisów gminnych wydanych w trybie określonym w przepisach rozdziału 4 ustawy o samorządzie terytorialnym, noszącego tytuł „Przepisy gminne".

OPŁATA MIEJSCOWA nie jest, o czym trzeba pamiętać, opłatą, którą może pobierać każda gmina. Mogą ją ustalać w stosownej stawce dziennej tylko te rady, których obszar posiada korzystne właściwości klimatyczne i walory krajobrazowe stwarzające warunki dla wypoczynku i poratowania zdrowia oraz dla uprawiania turystyki.

Rada gminy nie może jednak przesądzać samodzielnie o takich walorach swojego obszaru, a może jedynie wnioskować – w drodze uchwały – do wojewody o uznanie jej terenu za posiadający takie cechy. Wojewoda bowiem ustala (art. 17, ust. 3) w drodze swojego aktu prawa miejscowego (zwanego rozporządzeniem wykonawczym), zaopiniowanego przez sejmik samorządowy, miejscowości odpowiadające powyższym kryteriom. Rozporządzenie wojewody jest tu więc prawnym warunkiem sine qua non dla ustalenia przez radę gminy dziennych stawek opłaty miejscowej dla danej gminy.

Jest to przykład ilustrujący zależność wydania przepisu gminnego (gminnego aktu prawa miejscowego) od uprzedniego wydania rozporządzenia wojewody, a więc aktu prawa miejscowego wojewódzkiego organu rządowej administracji ogólnej. Takie rozporządzenie może obowiązywać najwcześniej z dniem jego ogłoszenia w wojewódzkim dzienniku urzędowym i dopiero po takim ogłoszeniu może stanowić podstawę prawną dla rady gminy do wydania przepisu gminnego w sprawie opłaty miejscowej.

Statystyczny radny

Prezentowane poniżej dane pochodzą z sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadzonego w końcu ubiegłego roku na reprezentatywnej, ogólnopolskiej próbie radnych.

Rodowód

Przed 13 grudnia 1981 roku 2/5 obecnych radnych należało do NSZZ „Solidarność", a 12 proc. było w różny sposób szykanowanych w okresie stanu wojennego. 1/5 członków władz samorządowych należała w przeszłości do PZPR, a 1/4 zasiadała w radach narodowych.

Mniej więcej dwóch na pięciu reprezentantów społeczności lokalnych zostało wystawionych do wyborów przez komitety obywatelskie „Solidarność", prawie trzecia część zgłoszona została przez grupy obywateli. Znacznie mniej radnych kandydowało z ramienia organizacji politycznych. Znaczącą grupę stanowią kandydaci PSL (7 proc.) i „Solidarności" RI (również 7 proc.).

Sympatie

Niemal wszyscy (93 proc.) ankietowani członkowie samorządów wzięli udział w ostatnich wyborach parlamentarnych. 78 proc. respondentów oddało swe głosy na kandydatów „Solidarności" do Senatu, a ponad 1/4 skreśliła wszystkie nazwiska na liście krajowej kandydatów do Sejmu. Zdeklarowanych przeciwników „Solidarności" było 3 proc., 16 proc. prezentowało postawę obojętną, a 32 proc. określiło się jako zdecydowani zwolennicy „Solidarności".

Jeśli chodzi o poglądy polityczne, prawie połowa radnych uważała się za centrystów. Jedna piąta deklarowała sympatie centroprawicowe, a 13 proc. centrolewicowe.

Opinie

59 proc. opowiadało się za prywatyzacją większości przedsiębiorstw, 71 proc. wyrażało pogląd, że bezrobocie jest koniecznym warunkiem przemian gospodarczych w naszym kraju.

Odezwały się narodowe resentymenty przy pytaniach o sprzedaż akcji. Prawie połowa (46 proc.) sprzeciwiała się sprzedaży akcji Rosjanom, 39 proc. pytanych wyłączało z tego procesu kapitał żydowski i niemal taki sam odsetek (36 proc.) niemiecki. Wyraźnie większym zaufaniem obdarzani byli biznesmeni z Francji, Wielkiej Brytanii, Japonii i USA.

Prawie połowa radnych (46 proc.) opowiadała się za prawnym zakazem przerywania ciąży, a nieco ponad 1/3 (35 proc.) była za zachowaniem prawa do aborcji. Jednocześnie przytłaczająca większość mandatariuszy społeczności lokalnych (72 proc.) optowała za wprowadzeniem religii do szkół.

Kielecka Centrala Materiałów Budowlanych Kielce, ul. Żelazna 31

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. ciągnika C–360 rok prod. 1986, cena wywoławcza 25, 5 mln

2. ciągnika U–914, rok prod. 1988, cena wywoławcza 55 mln

3. przyczepy D–46, rok prod. 1986 (4 szt.), cena wywoławcza po 11 mln

4. samochodu osobowego „wołga gaz" 24 rok prod. 1979, cena wywoławcza 9, 5 mln.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.04.91 o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu KCMB Kielce, ul. Żelazna 31.

Pojazdy można oglądać w ciągu 3 dni przed przetargiem:

poz. 1 – Hurtownia KCMB Krasocin

poz. 4 – Centrum Handlowe KCMB Kielce–Nowiny, ul. Przemysłowa.

Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu (w kasie zarządu). Pojazdy nie sprzedane w I przetargu wezmą udział w II, w tym samym dniu w godzinę po pierwszym.

Centrala nie bierze odpowiedzialności za ukryte wady i nie uzupełnia brakujących części bez podania przyczyn.

Jednocześnie przyjmujemy oferty z podaniem ceny na sprzedaż nadwozia samochodowego m–ki „polonez" kompletne po przekładce, rok produkcji 1983. Nadwozie można oglądać w hurtowni przy ul. Długiej 30 w Kielcach.

117–ZR

Porozumienie Centrum o samorządzie terytorialnym

(wyjątki z uchwały I Kongresu PC)

Działania w sferze samorządu terytorialnego, gospodarowania przestrzenią i ochroną środowiska są jednym z podstawowych elementów przyspieszenia procesu budowy silnego i niepodległego państwa polskiego. W tym zakresie niezbędne jest jak najszybsze:

*** zapewnienie samorządowi terytorialnemu właściwego wysokiego miejsca w systemie ustrojowym państwa poprzez konstytucyjne gwarancje samorządności i wyraźne rozgraniczenie władzy rządowej od samorządowej. Wiąże się z tym odpowiadające randze samorządu terytorialnego, pozarządowe umocowanie dotychczasowego urzędu pełnomocnika ds. samorządu terytorialnego;**

* prowadzenie kompleksowej, spójnej i odpowiadającej duchowi reformy samorządowej legislacji, a w szczególności głęboka nowelizacja ustawy kompetencyjnej (w kierunku ograniczenia zadań zleconych na rzecz zadań własnych) oraz ustawy o dochodach gmin dla zapewnienia im możliwości prowadzenia społecznej i gospodarczej polityki lokalnej m.in. poprzez samodzielność finansową i władztwo podatkowe; konieczne jest także docelowe zlikwidowanie rejonów administracyjnych;

*** jako że reforma stanowi szansę racjonalnego gospodarowania przestrzenią i ochrony środowiska, konieczne jest zagwarantowanie maksimum decyzji w tym zakresie organom samorządu terytorialnego i ograniczenie działań administracji rządowej do kontroli przestrzegania prawa; służyć temu powinien wewnętrznie spójny dotyczący tej sfery pakiet ustaw, zgodnych z ustawą o samorządzie terytorialnym oraz odpowiadające zasadom gospodarki rynkowej traktowanie ziemi i środowiska jako towarów z poszanowaniem praw wszystkich właścicieli.**

Bieżące działania w zakresie samorządu terytorialnego powinno doprowadzić do jak najszybszej realizacji prosamorządowych deklaracji premiera J.K. Bieleckiego oraz spełnienie oczekiwań przedstawionych w liście prezydenta RP **Lecha Wałęsy** dotyczącym umocnienia samorządu terytorialnego.

Warszawa
2/3 marca 1991

Oszołom

Od kilku tygodni robi karierę nowe słowo „oszołom". Opinia społeczna od dłuższego czasu nie mogła poradzić sobie z zakwalifikowaniem desygnatu tego terminu, który stał się zjawiskiem tak rozpowszechnionym, że nie można go było nie zauważyć. Używano więc zastępczej nazwy „nawiedzony", ale na ogół zdawano sobie sprawę, że nie o nawiedzenie tutaj chodzi.

Oszołom peroruje na zebraniach publicznych nie dając sobie w żaden sposób przerwać. Jego uniesienie przy omawianiu kwestii przecinka w rezolucji jest takie samo, jak przy omawianiu kwestii nowego podziału terytorialnego kraju.

Oszołom prawie nigdy nie słyszy co do niego mówią. Zachowuje się jak w transie, jak w wielkiej improwizacji.

I rzeczywiście improwizuje, gdyż nie może przecież, znać się na każdej z licznych rzeczy, o których bez żadnych zahamowań rozprawia. Nieznajomość przedmiotu pokrywa u niego słowotok.

Oszołom jest monologistą. Nie słucha innych, jest nieczuły na dialog, który spaja ludzi w społeczność. Z tego powodu oszołom jest groźny i destrukcyjny dla życia społecznego.

Przy pomocy nadaktywności oszołom próbuje zwrócić na siebie uwagę innych, chce ich zdominować, sięgnąć po przywództwo nad nimi. Pod tym względem oszołom jest przebiegłym socjotechnikiem.

Skąd nagle w naszym życiu publicznym wzięła się społeczna nisza, którą oszołomi skwapliwie wypełnili? Skoro oszołomi istnieją, skoro robią kariery, są najwidoczniej po coś potrzebni. Odpowiedź na to pytanie jest stosunkowo prosta. Wakuje teraz w naszym kraju mnóstwo stanowisk i to przede wszystkim przywódczych. Stara pezetpeerowska elita rozsypała się: gwałtownie potrzeba nowych ludzi do nowych kręgów władzy. Oszołomi, karierowicze i inni podobni próbują się tam wcisnąć. Może się im to udać i nieraz udaje, gdyż kryteria rekrutacji do nowych elit nie są bynajmniej jasne i nikt ich u nas nigdzie nie skodyfikował.

Stan, w jakim się obecnie znajdujemy, w dużym stopniu przyrównać się daje do szumu informacyjnego. I właśnie w takim stanie szumu bulgotanie, gdakanie i tokowanie oszołomów dla wielu jest objawieniem, dla innych zaś czymś w sposób fałszywy lub naiwny kojarzonym z demokratyczną swobodą wypowiedzi dla wszystkich, w każdej dowolnej kwestii, w dowolny sposób.

Fragment felietonu Waldemara Siemińskiego z nr 11/91 tygodnika „Wspólnota".

Znowelizowana gospodarka gruntami (3)

Jeszcze inne preferencje przysługują dzierżawcom i najemcom gruntów stanowiących własność gminy, jeżeli dzierżawili je lub wynajmowali przez okres dłuższy niż 10 lat. W przypadku wydzierżawiania lub wynajmowania takich gruntów ich dotychczasowym dzierżawcom i najemcom przysługuje bowiem pierwszeństwo w ich otrzymaniu.

Szczegółowe przepisy dotyczące ustalania cen nieruchomości, opłat z tytułu użytkowania wieczystego i zarządu oraz innych opłat z tytułu użytkowania wieczystego i zarządu oraz innych opłat, zawarte są w rozdziale 5 znowelizowanej ustawy. W sposób przejrzysty regulują one zarówno zasady ustalania tych cen i opłat, jak i uprawnienia przysługujące w tej materii określonym organom gminy. Jednocześnie ustalają możność wprowadzenia przez zarząd gminy dodatkowych opłat rocznych, jeżeli upłynął (bezskutecznie) termin, w którym zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, umową lub decyzją należało rozpocząć lub zakończyć zabudowę gruntu albo też zagospodarować go w inny sposób. Osoba, której oddano w użytkowanie wieczyste grunt (a przepis ten stosuje się odpowiednio do gruntów sprzedawanych przez zarząd gminy) albo jej następca prawny, powinna go bowiem zagospodarować w inny sposób i w terminie określonym w umowie, jeżeli taki termin został w niej określony. Jednocześnie, jeśli umowa o oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste nie stanowi inaczej (przepis ten także odpowiednio stosuje się do gruntów sprzedawanych), nieruchomość jest wolna – z wyłączeniem pewnych służebności – od wszelkich długów i ciężarów, co nie przeszkadza osobom, którym przysługiwały ograniczone prawa rzeczowe do nieruchomości, zgłosić zarządowi gminy roszczenia o odszkodowanie, zgodnie z art. 31.

Zarząd gminy może zaś żądać, aby właściciel przeniósł własność nabytej działki z powrotem na rzecz gminy, jeżeli nie wykonał on ustawowo określonych obowiązków związanych z nabyciem gruntu zabudowanego budynkiem stanowiącym obiekt zabytkowy lub nie zagospodarował nabytego gruntu w terminie określonym w umowie. Równocześnie zarządowi gminy przysługują uprawnienia dotyczące rozwiązywania umowy użytkowania wieczystego i zarządzania odebrania gruntu w przypadkach i na zasadach określonych w art. 30 znowelizowanej ustawy.

Redakcja: Biuro Sejmiku Samorządowego Województwa Kieleckiego.

Kielce, al. IX Wieków Kielc, pok. 116, tel. 21–875.

Dyżury: poniedziałek i piątek w godz. 10–13.

Numer przygotowali: Aleksander Łącki i Jarosław Babicki.

Fot. G. Romański

Przystanki przy ul. Waligóry tłumnie oblegane są przez ludzi dojeżdżających do pracy i na zakupy

Sztuka – to człowiek dodany do natury

– Jak dotrzeć do drugiego człowieka? To pytanie psychologów, etyków i pedagogów jeszcze długo (a może zawsze?) będzie aktualne. Jedno jest pewne: uniwersalnego rozwiązania nie ma. Trzeba szukać różnych dróg i sposobów. Jednym z nich jest sztuka. Bez niej nasze życie nie byłoby ludzkie – mówi mgr **Sławomir Łucki,** dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych przy KPBM w Kielcach.

W szkolnej świetlicy zorganizowano wystawę rzeźby kieleckich artystów: **Haliny Stawowy, Anny Grabiwody, Stefana Maja, Sławomira Micka, Ryszarda Miernika, Jana Niedbała i Wacława Staweckiego.**

– To już nasza trzecia wystawa sztuki w szkolnej świetlicy – mówi **Urszula Szostak,** nauczycielka, pomysłodawczyni wystawy. – Poprzednie, to fotografika artystyczna **Jerzego Spalwana** oraz współczesna grafika twórców naszego regionu.

Były też występy młodzieży – recytowano teksty **S. Barańczaka i J. Materny,** śpiewano piosenki do słów **E. Stachury.** Spotkanie zakończył recital **Marka Tercza.**

Jeden z uczniów trafnie spostrzegł: **„Sztuka jest to człowiek dodany do natury".**

(bem)

Buty na niedzielę

Dwie sympatyczne panie, obie pracujące w handlu, zawsze nisko kłaniające się klientowi, stanęły po obu stronach lady. Zdarzyło się to w „Raisie" przy ulicy Sienkiewicza w Kielcach.

– W sobotę moja córka kupiła buty. Nie używała, nie najlepiej pasowały. Zaraz w poniedziałek poszła je oddać. Nie przyjęli. Więc wybrałam się tam i ja, bo nie mieściło mi się w głowie, żeby sprzedawca nie oddał pieniędzy za nie używany towar. Skandal! W moim sklepie to by się zdarzyło.

– Faktycznie, przyszła dziewczyna z butami po zwrot gotówki. Ale były poplamione. Poza tym klientki kupują obuwie na niedzielę, podklejają podeszwy plastrem i zwracają w poniedziałek. Zresztą zgodnie z przepisami nie mam obowiązku przyjmować z powrotem pełnowartościowego towaru. Reklamacje – to co innego.

W „Raisie" – butów po sam sufit.

Klientka chciałaby jak najlepiej kupić, właścicielka upłynnić. Nikt nie ma lekko. ***(rk)***

Cenowy zawrót głowy

Wiosenna pogoda zachęca do turystycznych wojaży. Pomagają w tym biura podróży. Tylko jak?

Państwowe Przedsiębiorstwo **„Orbis"** w Kielcach proponuje wycieczki, wczasy i kolonie. Ośmiodniowy pobyt w Grecji kosztuje 600 tys. zł, a w Jugosławii 530 tys. Rodzice za wyjazd dziecka na zagraniczną kolonię zapłacą ponad milion złotych. Dużym zainteresowaniem cieszą się wyjazdy do miasta Bilund w Danii, gdzie z klocków lego wybudowano bajkowe królestwo „Legoland". Opłata za czterodniowy prezent na Dzień Dziecka wynosi półtora miliona złotych. Za taką samą cenę w czasie świąt wielkanocnych można pojeździć na nartach w Czechosłowacji.

Bogatą ofertę proponuje Spółdzielnia Turystyczna **„Gromada".** Są wycieczki do Szwajcarii, Włoch, Grecji i do Holandii – na targi rolnicze. Wyjazdy te, jak twierdzi kierowniczka działu turystyki **Leokadia Selma,** będą drogie, ale za to bardzo atrakcyjne. Jedyne 11,5 miliona kosztuje wycieczka do Chin, 5 milionów – tygodniowy autokarowy wyjazd do Paryża. Trzytygodniowe wyjazdy do Anglii na kursy językowe kosztują około 8 mln zł. Taniej, bo zaledwie 1,5 mln wyniesie rejs po Dnieprze.

Prywatne biuro turystyczne **„Kieltour"** proponuje przede wszystkim wyjazdy dla handlarzy. Trzydniowe wycieczki do Wiednia, Hamburga i na Węgry są tanie: od 200 do 400 tys. zł. Ceny letnich krajowych wczasów nad morzem wynosić będą około 1 mln 200 tys.

„Juventur" przygotował dla dzieci czterodniowe wyjazdy pociągiem sypialnym do „Legolandu". Cena: 1 milion 350 tys. zł. Dziesięciodniowe rejsy po Dnieprze – 1,5 mln. Cztery dni w Paryżu kosztują 1 mln 900 tys. Miłośnicy egzotyki za 6 mln 300 tys. wyjadą do Korei Południowej. A coś tańszego? Za 200 lub 350 tys. zł wycieczki do Czechosłowacji i ZSRR.

Ciekawe, kto skorzysta z propozycji kieleckich biur? Na pewno nie zwykły zjadacz chleba. Ten w wakacje pojedzie na wieś albo zostanie w domu. **(dob)**

424-98

* Niedawno spotkała mnie bardzo przykra przygoda. Zwabiony przez znaną mi z widzenia kobietę do jej mieszkania, zostałem tam pobity i obrabowany. Wyrwałem się, uciekłem. Z postoju taksówek zadzwoniłem na policję, zaraz przyjechali i... zabrali mnie do izby wytrzeźwień. *Chciałem wytłumaczyć, pokazać, nie słuchali.* No fakt, wcześniej trochę wypiłem, ale niedużo. Teraz nie dość, że złodzieje pozbawili mnie portfela, *mam jeszcze rachunek ze „żłobka".* Bagatela – 280 tys. zł. Coś tu chyba nie tak z tą naszą policją? Nazywam się Eugeniusz Korus, mieszkam przy ul. Domaszowskiej w Kielcach.

* 20–tysięczny podatek za posiadanie psa to śmiesznie niska kwota. Czworonogi zanieczyszczają miasto, zdarzają się pokąsania, a to wszystko przez brak opieki. Gdyby wielokrotnie podnieść opłaty, ludzie zaczęliby o swoje zwierzęta bardziej dbać, a uzyskane pieniądze można by przeznaczyć na pomoc bezdomnym, czy inne potrzeby. Pies w mieście to luksus, a za luksus wszędzie się płaci. Czemu nie u nas? **(ap)**

(W tej rubryce publikujemy uwagi przekazywane przez czytelników telefonicznie i osobiście. Nie zawsze są one zgodne z poglądami redakcji).

Na 19 pożarów aż 11 podpaleń

Pali się!

W minionym tygodniu aż 19 razy musieli interweniować kieleccy strażacy. 12 pożarów wybuchło w gospodarstwach rolników indywidualnych. Straty wyniosły 362 mln zł. W akcjach gaśniczych uczestniczyło 40 jednostek straży pożarnych.

Przeprowadzono także kontrole stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego w 52 zakładach uspołecznionych i prywatnych oraz 227 gospodarstwach rolnych, stwierdzając prawie 240 nieprawidłowości. Zaowocowało to 37 mandatami (na kwotę 670 tys. zł) i jednym wnioskiem do Kolegium ds. Wykroczeń. **(sin)**

KOMUNIKATY PKP

W dniu 31.III.1991 r. o godz. 2.00 na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej będzie wprowadzony czas wschodnioeuropejski.

W związku z tym na liniach PKP Wschodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie w nocy z 30 na 31 marca br. wystąpią zmiany w kursowaniu pociągów pasażerskich. Szczegółowych informacji o kursowaniu pociągów udzielają punkty informacji na stacjach PKP.

MPK

1. 31.III.1991 r. (Wielkanoc) – zgodnie z obowiązującymi rozkładami jazdy, jak w niedziele z ograniczeniem godzin kursowania (autobusy kursować będą w godz. 8.30 – 20.00).

UWAGA:

– autobusy linii nr nr 20, 31, 34, 46 kursować będą bez żadnych ograniczeń,

– nie kursuje autobus linii nr 9–BIS

2. 1.IV.1991 r. (Poniedziałek Wielkanocny) – zgodnie z obowiązującymi rozkładami jazdy, jak w niedziele.

UWAGA:

– nie kursuje autobus linii nr 9–BIS

Szczegółowych informacji w sprawie kursowania autobusów w wwym. dniach udzielać będą dyspozytorzy MPK, tel. 506–95, 416–56 oraz pracownicy stałych punktów kontrolnych MPK.

Wśród działkowców krążą sprzeczne informacje na temat spodziewanego wzrostu podatków z tytułu posiadania skromnego poletka na peryferiach miasta, altanki, a nawet płotu. Po wprowadzeniu tych podobno wysokich opłat mniej zamożni właściciele ogródków musieliby się ich pozbyć na rzecz jakichś... wielkich posiadaczy ziemskich. Bzdura, plotka, poniekąd skutki nie-

Ciszej na działkach!

czytania prasy! Oczywiście kiedyś tam, bodajże rok temu, był w Sejmie projekt opodatkowania działkowców jak pozostałych użytkowników ziemi i nieruchomości, ale nie przeszedł. Był to tylko materiał do dyskusji, nigdy nie uchwalony. Toteż można spokojnie siać marchewkę tak, jak dawniej za 30 tysięcy rocznie. **(rk)**

Ulice, uliczki, zaułki

Kontynuujemy dziś zapowiedziane w GK nr 50 z 13.III.1991 r. „rozszyfrowywanie" mniej znanych patronów kieleckich ulic.

Jedna z pracownic Urzędu Miejskiego zapytała wprost: „Kto wymyśla te nazwy?".

Od geodety Stefana Kyzioła dowiedziałem się, że od lipca 1974 r. biuro geodety miejskiego przejęło od gospodarki komunalnej kompetencje dotyczące nazewnictwa ulic. Wydaje się, że sprawy trafiły we właściwe ręce.

Do połowy lat osiemdziesiątych, do każdej uchwały MRN w sprawie nadawania nazwy ulicy dodawano pisemne wyjaśnienie lub życiorys patrona. Ostatnio tego zaniechano. W 1990 r. przestał istnieć przy biurze geodety miejskiego zespół ds. nazewnictwa ulic i placów.

Uchwałą nr 207/88 z 1988 r. Miejska Rada Narodowa w Kielcach nadała nazwy ulicom w nowo wybudowanym osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej „Domator" – Pod Dalnią. Nowymi patronami zostali: Edward Meissner, Henryk Połowniak i Szajnowicz.

Dziś zajmiemy się przybliżeniem życiorysu i zasług Edwarda Meissnera.

Urodził się 20.VI.1902 r. w niewielkiej wiosce Brzózówce, niedaleko źródeł Szreniawy na ziemi miechowskiej. Od szkolnych lat, poprzez Gimnazjum J. Śniadeckiego i studia akademickie był członkiem Związku Harcerstwa Polskiego. Przeszedł wszystkie stopnie wtajemniczenia, od zastępowego, poprzez harcmistrza do funkcji komendanta Chorągwi Kieleckiej im. Stefana Żeromskiego. W 1930 roku rozpoczął pracę jako instruktor w Polskim Czerwonym Krzyżu. Tak samo jak w harcerstwie piął się aż do stanowiska prezesa Zarządu Wojewódzkiego. Czerwonokrzyskiej działalności poświęcił ponad 26 lat życia.

Jest więc ulica, która nosi imię harcerza, dobrego Polaka, wielkiego społecznika, zasłużonego dla Polskiego Czerwonego Krzyża, harcerstwa i społeczeństwa ziemi kieleckiej.

HENRYK ZAWADZKI

Jędrzejów

List do redakcji

Zadaję sobie często pytanie, dla kogo właściwie wydawana jest „Gazeta Kielecka". I dochodzę do wniosku, że pewnie tylko dla Kielc, bowiem chociaż Jędrzejów jest blisko i strzech dawno już nie ma, „Gazeta" trafia tu rzadko. 7 marca pytałem o nią w trzech kioskach, na trzech różnych ulicach, a była już godzina piętnasta, i w odpowiedzi usłyszałem jak zwykle: „Jeszcze nie było i już nie będzie".

I nie jest to odosobniony przypadek, a raczej tak powszechny jak strajki. Nie znam przyczyn tej nietypowej bądź co bądź dyskryminacji. Domyślam się jedynie, że jest to zapewne zemsta jakiegoś fanatyka od kolportażu za popełnione w przeszłości grzechy ojców tego grodu. Będę wielce zobowiązany, jeżeli wyjaśni Pan przyczyny tego embarga i wyprowadzi mnie z błędu – o ile się mylę. A na razie, nadal będę z uporem maniaka poszukiwał w jędrzejowskich kioskach „Gazety Kieleckiej".

Inż. TADEUSZ SOBCZYK

Informator

Imieniny obchodzą LIDIA i ERNEST

KIELCE

TEATRY

im. S. Żeromskiego – nieczynny – próby.

Państwowy Teatr Lalki i Aktora „KUBUŚ" – „Jadwisia i Potwór" – zespół w terenie.

KINA

„ROMANTICA" – „Ślicznotka z Memphis" – ang., l. 12, g. 9.00, 14.30, 17.00, „Otchłań" – USA, l. 15, g. 11.30, 19.00

„VIDEO" – „Zwariowałem dla ciebie" – USA, l. 15, g. 11.45, 14.45, 17.15

„MOSKWA" – „9,5 tygodnia" – USA, l. 18, g. 8.45, 13.15, 20.00, „Szklana pułapka" – USA, l. 18, g. 11.00, 15.30, 17.45

„ECHO" – „Gliniarz do wynajęcia" – USA, l. 15, g. 15.00, 17.00, „Tunel" – ang., l. 18, g. 19.00

GALERIA BWA „Piwnice", ul. Leśna 7 – wystawa „Przedwiośnie 16". Galeria czynna od godz. 11 do 17, w niedziele od 11 do 15, w poniedziałki – nieczynna.

MUZUM NARODOWE: pałac biskupi przy pl. Zamkowym 1 – nieczynny z powodu przerwy konserwatorskiej do dnia 1.IV. br.

Oddział – pl. Partyzantów 3–5, wystawa czasowa „Arcydzieła malarstwa polskiego z Galerii w Sukiennicach". Czynne w godz. 9.00 – 16.00, wtorki 9.00 – 17.00, w poniedziałki – nieczynne.

Oddział – Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II – czynne w godz. 9.00 – 15.00, w środy w godz. 12.00 – 18.00, w niedziele i poniedziałki – nieczynne.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku – czynne w godz. 10.00 – 16.00, w poniedziałki i wtorki – nieczynne.

MUZEUM ZABAWKARSTWA w Kielcach – czynne codziennie, oprócz poniedziałków w godz. 10.00 – 17.00.

APTEKI – stały dyżur nocny pełnią nr 290–01, ul. Buczka 36/38, nr 290–08, ul. Sienkiewicza 15.

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżur całodobowy, tel. 31–70–47.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto – 991, Kielce – teren – 956, Pogotowie Gazowe – 31–20–20 i 992, Pogotowie wod.–kan., co., elektryczne, RPGM czynne w godz. 15.00 – 23.00, tel. 31–16–47.

DYŻURY OSTRE – Szpitale: Oddz. Wewn. i Chirurgia – Czerwona Góra, Ginekologiczno–Położniczy wg rejonizacji, tel. 492–58.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00 – 7.00, w niedziele i święta przez całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00 – 20.00, tel. 469–78.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534–34, ul. Piekoszowska tel. 515–11, ul. Toporowskiego tel. 31–29–19, ul. Konopnickiej 31–09–67, ul. Jesionowa tel. 31–79–19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31–09–18.

KOŃSKIE

„PEGAZ" – „Krokodyl Dundee" – austr., l. 12, g. 15.30

SKARŻYSKO

„WOLNOŚĆ" – „Kokon" – USA, l. 15, g. 16.00, 18.30

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 29–046, ul. Apteczna 7 – tel. 53–15–27.

JĘDRZEJÓW

„DOM KULTURY" – „Szalona małolata" – USA, l. 12, g. 17.00, „Interesy rodzinne" – USA, l. 15, g. 19.00

OSTROWIEC

„PRZODOWNIK" – „Indiana Jones i ostatnia krucjata" – USA, l. 12, g. 17.00, 19.00

APTEKA DYŻURUJĄCA – nr 20–071, ul. Starokunowska 1/7, tel. 535–45.

STARACHOWICE

„JASPOL" – „Kickboxer" – USA, l. 15, g. 16.00, 18.00

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20–076, ul. Staszica 79.

PIŃCZÓW

„BELWEDER" – „Coctail" – USA, l. 15, g. 16.00, 18.00.

Za zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

Polskie Radio

PROGRAM LOKALNY UKF 71,15 MHz

6.00 i 16.00

Aktualności dnia 8.50 Piosenki spod festiwalowego wiatraczka 9.05 Muzyka dla wszystkich 10.00 i 14.00 Magazyny informacyjne 10.15 Muzyka jazzowa 10.30 „Krajobrazy historyczne – Wyśmierzyce" – aud. arch. Adama Kornatowskiego 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 18.55 Wiadomości 12.30 Muzyka ludowa 13.10 Sprawa na dziś 14.15 Na bezdrożach muzyki – aud. J. Jopa 15.10 Muzyka oratoryjna 18.10 „Rockowa fala" 19.00 Przeboje z MTV

MINI MARKET „ARTUR" „DLA CIEBIE"

Oferuje w szerokim asortymencie i po konkurencyjnych cenach:

UWAGA! NOWOŚĆ - MĘSKIE KURTKI „BABILON"

MINI MARKET „ARTUR" „DLA CIEBIE"

KIELCE PLAC PARTYZANTÓW 6 ; UL.ŚWIERCZEWSKIEGO 2

ZAPRASZA: W GODZ. 10.00 - 18.00 , W SOBOTY 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY PAŃSTWU UDANYCH ZAKUPÓW

200-R

AGENCJA REKLAMOWA 24 GODZINY

Kielce ul.Złota 3 tel.466-89 pl. Wolności 2 tel.439-56 Częstochowa ul.NMP 43 tel.446-86

HURTOWA SPRZEDAŻ
PIWA WINA
Kielce
Karczówkowska 20
tel. 55-999
102-ZR

JEŻELI JUŻ, TO TYLKO...

Rothmans of Pall Mall ®

Domy Towarowe Ascot ®

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
ROTHMANS KING SIZE, LORD EXTRA,
DUNHIL INTERNATIONAL, PETER STUYVESANT
ST. MORITZ, WINDSOR i inne
CENY JUŻ od 4 TYS. ZŁOTYCH

ul. G. ZAPOLSKIEJ 2 4 50-032 WROCŁAW
Tel: 071/44 64 64, 44 74 17
Tlx: 0712301, 0715655
Fax: 071 44 18 79
w godz. 8-20

U NAS ZAWSZE TANIEJ

WESOŁYCH ŚWIĄT życzy

SVHS VHS
PROFESJONALNE WIDEOFILMOWANIE
OPRACOWANIA STUDYJNE
VIDEO KADR
WYTWÓRNIA VIDEOFILMÓW
KIELCE ☎ 555-15 lub 227-70

Przyjdź do nas z tym ogłoszeniem otrzymasz 10% zniżki
116–ZR

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej
ZETO
w Kielcach, ul. Śniadeckich 33

UWAGA!

Użytkownicy sprzętu IBM PC

Zawiadamiamy, że z dniem 8 kwietnia 1991 r. rozpoczynamy kolejne szkolenie z zakresu praktycznej obsługi sprzętu mikrokomputerowego, a w szczególności:

- **budowy i działania mikrokomputerów**
- **systemu operacyjnego DOS**
- **podstawowego oprogramowania narzędziowego**

Zajęcia prowadzone są z bezpośrednim dostępem uczestników kursu do sprzętu komputerowego. Informacji udziela się pod nr tel. 467–59.

ZPW–87/91

6	Lokale

Pilnie poszukuję samodzielnego pokoju z kuchnią do wynajęcia. Oferty kierować: Agencja Reklamowa Częstochowa Al. NMP 43. C–529

7	Maszyny i urządzenia

Snopowiązałkę WC 5 – sprzedam. Kamińsko 86, 42–142 Ługi–Radły, woj. częstochowskie. C–533

9	Meble i sprzęt gosp. dom.

SKLEP MEBLOWY Kielce, ul. Solna Dom Usług ZAPRASZAMY. 134–ZI

12	Nauka, korepetycje

College w Anglii organizuje 3–tygodniowe kursy języka angielskiego. Zapisy: „Lingua" Częstochowa, ul. Jasnogórska 6, tel. 433–68 w godz. 14.00 – 18.00. C–237

13	Nieruchomości

Poszukuję pomieszczenia na magazyn ok. 100 m kw. z zapleczem socjalnym. Oferty nr 20–ZO/03 kierować w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia Agencja Reklamowa, ul. Złota 3. 20–ZO/03

18	Różne

Walce do gumy i plastiku o rozm. 1100x40, prasę hydrauliczną „dwustopniową", „fiata" 126P (79) – sprzedam. Kielce, tel. 565–56, 31–84–25, 421–50. 731–E

Uwaga hodowcy pieczarek! Sprzedam kolumnę parową. Rząsawy, ul. Połaniecka 128 W. Pawlak, Częstochowa, tel. 73–255. C–535

Kojec duży – sprzedam. Wiadomość: Kielce, tel. 540–54. 172–ZI

Wyposażenie zakładu fotograficznego w Jędrzejowie – sprzedam. Jędrzejów, ul. Kielecka 5.637–I

21	Sprzęt komputerowy

Komputer do odchudzania – sprzedam. Wrocław, tel. 61–31–34. 764–E

22	Sprzęt RTV

TVC z magnetowidem – sprzedam. Kielce, tel. 25–864. 643–I

Kalkulatory, notesy cyfrowe, zegarki

CASIO ®

roczna gwarancja, duży wybór

PŁYTY KOMPAKTOWE

❤ COMPACT DISC ❤
POP ✌ ROCK ✌ DISCO

INTERMARKET Kielce, ul. Kilińskiego 6.

183–ZI

Hurtownia artykułów spożywczych i tytoniowych
Kielce-Białogon, Chłopska 20, tel. 55163, 8.00-16.00
ASTRA

HURTOWNIA "NINA"

Chmielnik, Sienkiewicza 6, tel. 116

oferuje

* herbata ZITRONENTEE	15.000 zł
* margaryny niemieckie	8.000 - 12.000 zł
* oleje 1l	10.000 - 11.500 zł
* czekolady	5.500 - 8.000 zł
* napoje 0,2l	2.400 zł
* napoje w puszce	3.600 zł
* napoje 1l RIVER COLA, FANTA	8.500 zł
* bomboniery	15.000 - 30.000 zł
* gumy do żucia	od 300 zł
* gumy rozpuszczalne NEW YORK	60.000 zł 1kg
* słodycze wielkanocne (zajączki, jajka, baranki)	800 - 3.000 zł
* inne artykuły z Niemiec	

Zapraszamy codziennie oprócz niedziel 8.00-20.00 w soboty 9.00-13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

181-R

SPORT 24 GODZINY SPORT

Środa, 27.03.1991 r.

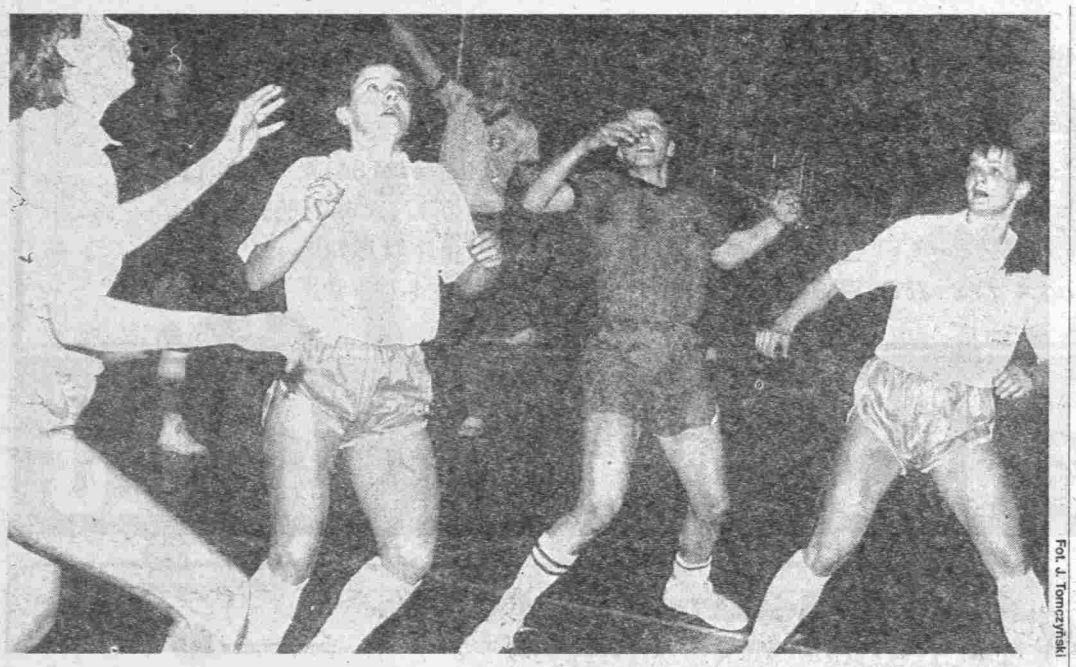

Fot. J. Tomczyński

Glinik ostatnią przeszkodą Staru

Ten mecz trzeba wygrać! – to hasło towarzyszyć będzie starachowickim kibicom podczas dzisiejszego meczu o mistrzostwo II ligi koszykówki kobiet pomiędzy Starem a Glinikiem Gorlice. Finisz rozgrywek jest niezwykle pasjonujący, bowiem oba te zespoły zajmują dwa czołowe miejsca w tabeli, lecz tylko jedna drużyna awansuje bezpośrednio do ekstraklasy.

W znacznie lepszym położeniu jest Glinik, który występował już na parkietach I ligi i ma w zapasie 18 punktów zdobyte w zwycięskim meczu ze Starem w Gorlicach. Starachowiczanki stają więc przed trudną próbą, gdyż odrobienie straty poniesionej w pierwszej rundzie będzie ciężkim zadaniem. W przypadku zwycięstwa Staru różnicą 19 punktów właśnie ten zespół zapewni sobie miejsce w gronie najlepszych drużyn kraju. Jeśli wygra mniejszą liczbą punktów wówczas weźmie udział w pojedynkach barażowych z **Lechem Poznań bądź ze Ślęzą Wrocław,** drużynami, które rozgrywki ekstraklasy zakończyły na 9 i 10 pozycji. A jeśli przegra?

– Wtedy będziemy czekać na rezultat spotkania ze Stalowej Woli – mówi prezes Staru Starachowice **Janusz Serek.** – Tamtejsza **Stal** zajmująca trzecie miejsce w tabeli spotka się dziś z **ROW Rybnik** i jest zdecydowanym faworytem tego pojedynku. Tylko czeka na naszą porażkę, bowiem wtedy właśnie, ona przystąpiłaby do baraży zaś Star ukończy rozgrywki na trzecim miejscu. Tak więc pojedynek dzisiejszy ma ogromne znaczenie i nic dziwnego, że bilety na mecz dzisiejszy w cenie 20 i 15 tys. złotych rozeszły się w przedsprzedaży jak świeże bułeczki. Liczymy na sukces i dobrą postawę naszych koszykarek.

Dodajmy, że spotkanie Staru z Glinikiem Gorlice rozpocznie się dziś o godz. 17 w starachowickiej hali przy ul. Szkolnej 10. Przy okazji podajemy terminy spotkań barażowych: 6–7 kwietnia na terenie Lecha lub Ślęzy, 10–11 kwietnia rewanże u drugoligowca. O występach w ekstraklasie decydować będą trzy wygrane mecze. Ewentualny piąty pojedynek rozegrany zostanie także przed publicznością obecnego drugoligowca.

(mar)

Tragiczne żniwo na szosie

Coraz częściej pojawiają się wiadomości o śmierci kolarzy spowodowanych nadużywaniem środków dopingujących. W samej tylko Holandii w ostatnich dwóch latach zmarło pięciu amatorów oraz jeden kolarz z zawodowego peletonu. Natomiast w minionym roku w Belgii – dwóch amatorów i jeden zawodowiec. Żaden z nich nie miał ukończonych trzydziestu lat. Zadziwiające, że w rubrykach: przyczyna zgonu widniała tylko jedna – zmęczenie starcze.

Z różnych dziedzin

Mark Hughes po raz drugi

Mark Hughes reprezentant Walii występujący aktualnie w zespole Manchester United uznany został już po raz drugi przez stowarzyszenie zawodowych piłkarzy za najlepszego piłkarza roku na Wyspach Brytyjskich. Hughes poprzedni tytuł uzyskał przed dwoma laty. Nagrodą młodych uhonorowano 19–letniego Lee Sharpe'a kolegę klubowego Hughesa.

S. Edberg przewodzi

Pierwsze miejsce w klasyfikacji punktowej najlepszych tenisistów świata, zajmuje Stefan Edberg. W dotychczasowych turniejach zgromadził on 3.786 punktów i wyprzedza Borisa Beckera – 3440, Iwana Lendla – 2509, Gi Forze – 1927, Andre Agassiego – 1713, Pita Samprasa – 1540 pkt. i Dzim Kurira – 1407 pkt. Również interesujące są zarobki tenisistów. Najwięcej w tym roku, bo aż 420 tys. i 524 dolary zgromadził Lendl. Niewiele mniej 370 tys. i 954 dolary Dzim Kurir. Natomiast 3 na liście płac Stefan Edberg powiększył swój majątek o 304 tys. 323 dolary.

(L.B.)

Blisko 500 meczów

Polscy piłkarze zmierzają do jubileuszowego 500 meczu. Dziś grają z reprezentacją Czechosłowacji i będzie to 499 występ reprezentacji Polski w oficjalnym meczu międzypaństwowym. Zarazem będzie to 18 spotkanie piłkarzy obu krajów. Z 17 spotkań drużyn narodowych Czechosłowacy wygrali 9, Polacy 3, a pięć skończyło się remisem.

Pierwszy kontakt piłkarzy polskich i czechosłowackich miał miejsce w maju 1925 roku w Pradze. Wówczas, a była to amatorska reprezentacja Czechosłowacji wygrała 2:1. Pierwsze reprezentacje obu krajów zainaugurowały swe kontakty w październiku 1928 roku, również w Pradze i wówczas wygrali Czechosłowacy 3:2. Pierwsze zwycięstwo nasi piłkarze odnieśli w kwietniu 1948 roku w Warszawie.

Dziś rozgrywane są dwa towarzyskie mecze piłkarskie pomiędzy Polską i Czechosłowacją. W Ołomuńcu (15.30) zmierzą się pierwsze reprezentacje, a w Zabrzu (17.00) – olimpijskie. Trener Andrzej Strejlau podał nazwiska 16 zawodników, których zabiera do Czechosłowacji. Do ostatniej chwili nie wiedział, którzy z internacjonałów będą mogli przyjechać. Oto wybrańcy trenera: bramkarze: Józef Wandzik (Panathinaikos Ateny) i Kazimierz Sidorczuk (Lech Poznań) oraz Piotr Soczyński (Olimpia Poznań), Czesław Jakołcewicz (Fenerbahce), Zbigniew Kaczmarek (Auxerre), Dariusz Wdowczyk (Celtic Glasgow), Andrzej Lesiak (GKS Katowice), Piotr Jegor (Górnik Zabrze), Robert Warzycha (Everton), Waldemar Prusik (Racing Mehelen), Ryszard Tarasiewicz (Nancy), Tomasz Cebula (ŁKS Łódź), Roman Kosecki (Galatasaray), Krzysztof Warzycha (Panathinaikos Ateny), Michał Gębura (Lech Poznań), Jan Furtok (Hamburger SV).

(lech)

Wandy Rutkiewicz – „przygoda 2000"

Od kilku dni w stolicy Nepalu – Kathmandu przebywa czołowa himalaistka polska **Wanda Rutkiewicz.** Wraz z Ewą Panejko–Pankiewicz bierze udział w wyprawie na jeden z najwyższych szczytów górskich świata Kangchenjunga (8586 m). Ekspedycję zorganizowali Jugosłowianie zapraszając do niej Polki.

Dla Wandy Rutkiewicz wyprawa na Kangchenjung jest początkiem przedsięwzięcia, które sama nazwała „przygodą 2000". Rutkiewicz była już na 6 spośród 14 samodzielnych szczytów Himalajów i Karakorum, przekraczających wysokość 8000 m. Teraz postanowiła – w ciągu kilkunastu miesięcy – wejść na pozostałe 8 wierzchołków. Po Kangchenjundze (wyprawa potrwa kilka tygodni) zdobywać będzie Cho Oyu (8201 m) – także w Nepalu. Jesienią i wczesną zimą jej celem będą: Dhaulagiri (8167 m), Annapurna (8091 m) i Manaslu (8163 m) – wszystkie położone w Himalajach Nepalskich. Na pozostałe 3 szczyty Polka zamierza wejść w przyszłym roku.

Wanda Rutkiewicz to najwybitniejsza na świecie przedstawicielka sportu wspinaczkowego. Ostatnio uhonorowano ją jednym z najwyższych odznaczeń Pakistanu – Orderem Gwiazdy Zasługi, przyznanym Polce przez prezydenta Pakistanu za działalność alpinistyczną w Karakorum i popularyzowanie himalaizmu.

Zjazd siatkarzy i koszykarzy

Obradował Kielecki Okręgowy Związek Piłki Siatkowej i Koszykówki, który od 25 marca jest już jednym związkiem w naszym województwie grupującym 5 klubów: **Skórzanych Skarżysko, Neptun Końskie, KSZO Ostrowiec, RKS Stąporków** (siatkówka) i **Star Starachowice** (koszykówka). Walne zgromadzenie przyjęło nowy statut oraz wybrało wspólne władze.

Ale najważniejsza na tym siatkarsko–koszykarskim forum w naszym województwie była atmosfera wokół problemów związanych z rozwojem tych dyscyplin sportu. Nie zabrakło akcentów krytycznych, zwłaszcza wobec minionego okresu. Z licznych głosów w dyskusji, wymiany poglądów, zarysowały się wnioski i konstrukcja programu rozwoju siatkówki i koszykówki. Mamy jedną z najlepszych w kraju bazę (sale sportowe, w tym przede wszystkim szkolne) do gier zespołowych, są szkoleniowcy. Stwierdzono, iż w obecnych warunkach największą szansę gry w siatkówkę i koszykówkę (poza istniejącymi klubami) mają MKS jako ogniwa grupujące najbardziej uzdolnioną młodzież szkolną z poszczególnych środowisk. Z racji własnych hal szkolnych rozgrywki z udziałem MKS są najtańszą formą, dającą młodzieży możliwości zaspokojenia sportowych ambicji i podnoszenia umiejętności.

Na czele Zarządu Kieleckiego OZPSiKosz. stanął **Leszek Burek** (Kielce), wiceprezesami zostali: **Janusz Serek** (Starachowice) – sprawy koszykówki i **Jan Mitek** (Kielce) – sprawy sędziowskie siatkówki, skarbnikiem – **Wojciech Imiołek** (Kielce) i sprawy sędziowskie koszykówki, członkami zarządu – **Krzysztof Koralewski i Andrzej Kumor** (obaj z Kielc), **Władysław Mazur** (Ostrowiec), **Grzegorz Wierzbowicz** (Skarżysko), **Ireneusz Wyciszkiewicz** (Końskie). Sekretarzem spoza zarządu, został **Zbigniew Strzębalski.**

(lech)

KIELCE (dz.sport.)

424-98

Zawody „dzikarzy"

Na obiektach wrocławskiego Śląska odbyły się zawody klasyfikacyjne strzelców o Puchar Wiosny. W turnieju wzięła udział czołówka krajowa specjalistów od ruchomej tarczy dzika. Wśród seniorów triumfował wychowanek Świtu Starachowice **Wojciech Karkusiewicz**, występujący aktualnie w barwach Floty Gdynia. Nieźle radził sobie w zawodach **Adam Gregorczyk** zajmując w silnej stawce rywali – w konkurencji rtd 50 metrów – piątą pozycję.

Opiekun starachowiczan **Jacek Kowalewski** wysoko ocenił również występ **Piotra Miernika**, który wygrał rywalizację z najlepszymi juniorami młodszymi kraju.

(Sal.)

Kielecki Klub Jeździecki „EQUO" jest szóstym klubem w woj. kieleckim, w którym uprawiane jest jeździectwo. Ostatnio uzyskał on status prawny stowarzyszenia sportowego. Mieści się w Kielcach przy ul. Ściegiennego 207 (koło Lecznicy Zwierząt).

„EQUO" zaprasza

W najbliższym czasie KKJ „EQUO" przyjmuje zapisy na kurs jazdy konnej, który rozpocznie się od 6 kwietnia br. i trwać będzie do 5 maja br. Zgłoszenia do 29 bm. przyjmowane są od godz. 9 do 15 w siedzibie klubu.

(lb)

Najlepsze budowlanki

W mistrzostwach piłki ręcznej okręgu kieleckiego w kategorii młodziczek bierze udział pięć zespołów, w tym dwie drużyny kieleckich Budowlanych.

Ostatnie dwa turnieje zakończyły sezon. Mistrzem została drużyna dziewczęca Budowlanych I, która pokonała Świt Wolica 17:3, a w drugim meczu zdobyła punkty i 10:0 walkowerem z Zorzą Czajków. Zawody pomiędzy Budowlanymi I i Budowlanymi II nie doszły do skutku. Mistrzowski zespół wygrał wysoko z SP Szerzawy 48:13. Rezerwy Budowlanych wygrały z Szerzawami 12:9, a z Zorzą zaliczono kielczankom walkower oraz 10 bramek. W dwóch spotkaniach zwyciężyły młodziczki Świtu Wolica: z Zorzą 16:11 oraz z SP Szerzawy 16:14.

Końcowa tabela mistrzostw:

1. Budowlani I Kielce	8	14	195–	69
2. SP Szerzawy	8	10	126–	156
3. Świt Wolica	8	6	99–	139
4. Budowlani II Kielce	8	4	89–	112
5. Zorza Czajków	8	4	86–	139

W nowej edycji mistrzostw młodziczek spodziewany jest udział większej liczby zespołów.

(ZTS)

Rozdano „stołki"

Pierwsze po zjeździe zebranie Zarządu Automobilklubu Kieleckiego było pracowite i konkretne. Powinno procentować w dalszym działaniu na rzecz rozwoju sportu motorowego, integracji ludzi związanych z motoryzacją, działalnością gospodarczą i inwestycyjną na torze „Kielce".

Z tą też myślą dokonano podziału najważniejszych funkcji w Zarządzie Automobilklubu Kieleckiego. Na jego czele stoi **Włodzimierz Wójcikiewicz.** Natomiast wiceprezesami zostali: **Aleksander Kabziński** (działalność statutowa), **Roman Ostrowski** (gospodarcza), **Marek Olszewski** (inwestycyjna). Funkcję sekretarza powierzono **Mirosławie Zemule,** zaś skarbnika **Czesławowi Krzystkowi.** Pozostali członkowie zarządu obejmą funkcję przewodniczących komisji problemowych, a także skupieni zostaną wokół dwóch głównych kierunków działania: statutowej i gospodarczej.

Zdecydowano, aby płynące środki z giełdy samochodowej w skuteczny sposób wykorzystać na dokończenie prac inwestycyjnych na torze „Kielce", podnoszenie poziomu w sporcie kartingowym i samochodowym, a także część dochodów przeznaczyć na cele inwestycyjne gminy w Miedzianej Górze.

Działaniom tym musi towarzyszyć zgoda społeczna, wzajemne zrozumienie, zarówno ludzi związanych z motoryzacją, jak i miejscowego środowiska oraz władz. Interes to wspólny.

(lech)

Szachiści przed szansą

Nie doszedł do skutku mecz o awans do II ligi pomiędzy szachistami Staru a Technikum Zamość, bowiem goście w ostatniej chwili zrezygnowali z udziału w zawodach. Kolejnym przeciwnikiem starachowiczan będzie ekipa Sygnału. Mecz zostanie rozegrany w dniach 6–7 kwietnia w Lublinie, a jego zwycięzca zapewni sobie awans do II ligi.

Sal.